
Uchwały Wydziału Wykonawczego NRA

Palestra 4/9(33), 109-116

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Uchwały Wydziału Wykonawczego NRA

1. KOSZTY PRZEJAZDU NA SZKOLENIE APLIKANTA ADWOKACKIEGO ODBYWAJĄCEGO APLIKACJĘ U ADWOKATA WYKONUJĄCEGO ZAWÓD INDYWIDUALNIE PONOSI RADA ADWOKACKA

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 10 czerwca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu pisma Rady Adwokackiej w Krakowie z dnia 14 września 1959 r. w przedmiocie pokrywania kosztów przejazdu na szkolenie aplikanta adwokackiego odbywającego aplikację u adwokata indywidualnego,

p o s t a n o w i ł:

wyjaśnić, że koszty przejazdu na szkolenie aplikanta adwokackiego odbywającego aplikację u adwokata wykonującego zawód indywidualnie ponosi rada adwokacka.

Uzasadnienie

Stosownie do art. 81 ust. 2 u. o u.a. adwokat wykonujący zawód indywidualnie obowiązany jest wypłacać wynagrodzenie przydzielonemu do niego aplikantowi. Z tego obowiązku, uzasadnionego korzystaniem z pracy aplikanta, nie wynika jednak, żeby patron ponosił również koszty wyjazdu aplikanta do siedziby rady adwokackiej na zorganizowane przez nią kursy szkoleniowe. Rozstrzygający w tej kwestii regulamin kształcenia aplikantów adwokackich i egzaminów adwokackich, uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką 13.XII.1958 r. i zatwierdzony przez Ministra Sprawiedliwości, takiego obowiązku na patrona aplikanta adwokackiego nie tylko nie wkłada, lecz w § 12 wyraźnie obciąża rady adwokackie kosztami przejazdu aplikantów na szkolenie, nie czyniąc przy tym różnicy pomiędzy aplikantami odbywającymi aplikację w zespołach a aplikantami odbywającymi aplikację u indywidualnie praktykujących adwokatów.

2. PRZY OBLICZANIU WPLAT DOKONYWANYCH PRZEZ RADY ADWOKACKIE OD ADWOKATÓW-CZŁONKÓW IZBY NA RZECZ NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ NALEŻY BRAĆ POD UWAGĘ JEDYNIĘ LICZBĘ ADWOKATÓW OBYWIAZANYCH DO OPLACANIA SKŁADEK NA RZECZ IZBY

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 10 czerwca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu pisma Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 14 listopada 1959 r. w przedmiocie opłacania

składek przez adwokatów korzystających z zasiłków Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA,

postanowił:

wyjaśnić że przy obliczaniu wpłat dokonywanych przez rady adwokackie od adwokatów-członków izby na rzecz Naczelnej Rady Adwokackiej należy brać pod uwagę jedynie liczbę adwokatów obowiązanych do opłacania składek na potrzeby izby.

Uzasadnienie

Na koszty utrzymania Naczelnej Rady Adwokackiej rada adwokacka dokonuje wpłaty po 15 zł od każdego adwokata. Wpłata ta znajduje pokrycie w ściąganych od adwokatów składkach.

Stosownie do § 9 Regulaminu, wymiaru i poboru składek Izby Warszawskiej adwokaci pobierający zasiłki z Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA zwolnieni są automatycznie od opłacania składek na potrzeby Izby.

Nie może zatem obciążać Radę obowiązek dokonywania na potrzeby NRA wpłat od tych adwokatów, którzy od składek na rzecz swej korporacji zostali zwolnieni, a zatem nie partycypują także w kosztach pokrywania potrzeb NRA.

Odmienne załatwienie sprawy — jak to trafnie podnosi Rada Adwokacka w Warszawie — prowadziłoby do wnoszenia opłat na rzecz NRA za zwolnionych od składek adwokatów przez ich kolegów, co nie miałoby uzasadnienia.

W końcu podnieść należy, że analogiczne do zajętego w sprawie niniejszej stanowisko zajął już Wydział Wykonawczy w swej uchwale z dnia 16.X.1959 r. co do składek na potrzeby Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA.

W uchwale tej przyjęta została zasada, „że składki izby powinny być obliczane od liczby członków pomniejszonej o pobierających zasiłki koleżeńskie z FSK”, którzy zwolnieni zostali od płacenia składek na potrzeby FSK.

3. ZAKAZ PROWADZENIA SPRAW STRON PRZECIWNYCH PRZEZ ADWOKATÓW POZOSTAJĄCYCH W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM ORAZ ZAKAZ UDZIELANIA POMOCY PRAWNEJ PRZEZ ADWOKATA, JEŻELI ADWOKAT-WSPÓLMAŁŻONEK UDZIELIŁ POMOCY PRAWNEJ STRONIE PRZECIWNEJ W TEJ SAMEJ SPRAWIE

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 10 czerwca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z odwołania ob. X od uchwały Rady Adwokackiej w A z dnia 13 marca 1960 r.,

postanowił:

na zasadzie art. 58 ustawy o ustroju adwokatury, uwzględniając odwołanie ob. X, zakazać adw. Y dalszego udzielania pomocy prawnej Janowi, Wacławowi i Zygmunutowi Ch. w sprawie o dział spadku po Zygmuncie Ch.

Uzasadnienie

(...) Wydział Wykonawczy NRA zważył, co następuje:

Związek małżeński stwarza między małżonkami stosunki szczególnie bliskie. Liczy się z nimi ustawodawca, który w szeregu przepisów stwarza wyjątki od ustalonych przepisami zasad postępowania wtedy, gdy chodzi o osoby pozostające w związku małżeńskim (art. 94 § 1 lit. a) k.p.k., art. 275 § 1 k.p.c., art. 18 § 5 m.k.k. i inne). Z tych względów prowadzenie spraw stron przeciwnych przez adwokatów pozostających w związku małżeńskim, jakkolwiek nie jest wyraźnie zabronione w przepisie art. 51 ustawy o ustr. adw., uznać należy za niewłaściwe, wywołuje bowiem u stron i osób postronnych podejrzenie, że adwokaci pozostający w związku małżeńskim nie zachowują w tajemnicy — wbrew przepisowi art. 53 ustawy o ustr. adw. — tych informacji, których udzieliły im strony. Zauważyć przy tym należy, że w wypadkach takich ustalenie naruszenia tajemnicy zawodowej byłoby połączone z dużymi trudnościami ze względu na uprawnienia, jakie przysługują współmałżonkowi w dochodzeniu.

Wszystko to stwarza sytuację, w której prowadzenie spraw stron przeciwnych przez adwokatów pozostających w związku małżeńskim daje stronom i osobom postronnym podstawę do różnych, często nieuzasadnionych, a czasem wręcz nieprawdopodobnych podejrzeń i pomówień godzących w całą adwokatwę. Z powyższych względów za słuszne należy uważać przyjęcie — jako zasady postępowania obowiązującej w pracy zawodowej adwokatów — zakazu prowadzenia spraw stron przeciwnych przez adwokatów pozostających w faktycznym związku małżeńskim oraz zakazu udzielania pomocy prawnej przez adwokata, jeżeli adwokat-współmałżonek udzielił pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie.

Ponieważ w danym wypadku adw. Z prowadził sprawę ob. X, a następnie żona adw. Z., mianowicie adw. Y, przyjęła do prowadzenia sprawę strony przeciwnej, przeto odwołanie ob. X należało uznać za słuszne i wskutek tego postanowiono jak wyżej.

4. SPORZĄDZANIE PRZEZ ADWOKATÓW ODPISÓW PISM PROCESOWYCH W SPRAWACH OSÓB ZAMIESZKAŁYCH ZA GRANICĄ.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 czerwca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu pisma Ministerstwa Sprawiedliwości w przedmiocie sporządzania przez adwokatów odpisów pism procesowych w sprawach osób zamieszkałych za granicą,

postanowił:

- 1) zlecić wszystkim radom adwokackim, aby niezwłocznie zobowiązały adwokatów-członków izby do przestrzegania szczególnej staranności w sporządzaniu odpisów pism procesowych i ich załączników, gdy odpisy te są —

w obrocie prawnym z zagranicą — przeznaczone do doręczenia ich zagranicznym adresatom. W szczególności odpisy te powinny być:

- a) sporządzone pismem maszynowym, a nie w drodze przebitkowej za pomocą kalki,
 - b) na białym twardym papierze,
 - c) w ilości egzemplarzy odpowiadającej liczbie uczestników postępowania zamieszkałych za granicą,
 - d) należyście poświadczone za zgodność z oryginałem;
- 2) odpis niniejszej uchwały przesłać Ministerstwu Sprawiedliwości (Biuro do Spraw Adwokatury) do wiadomości.

5. Z ZAWODEM ADWOKATA WOLNO ŁĄCZYĆ STANOWISKO TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z odwołania adw. K. od uchwały Rady Adwokackiej w P. z dnia 29 kwietnia 1960 r. odmawiającej zezwolenia na wykonywanie zajęcia tłumacza przysięgłego,

postanowił:

uchylić zaskarżoną uchwałę Rady Adwokackiej w P. i zlecić tejże Radzie przyjęcie do wiadomości wykonywania przez adw. K. zajęcia tłumacza przysięgłego.

Z uzasadnienia:

(...) Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej zważył, co następuje:

Według art. 62 ustawy o u.a. adwokat powinien niezwłocznie zawiadomić radę adwokacką o objęciu stanowiska lub zajęcia zarobkowego nie polegającego na wykonywaniu zawodu adwokata. Zawiadomienie to ma na celu skontrolowanie przez radę adwokacką, czy adwokat nie objął stanowiska lub zajęcia zarobkowego, którego nie wolno łączyć z zawodem adwokata, w tym bowiem wypadku rada adwokacka powinna — zgodnie z art. 73 ust. 1 pkt 7 ustawy o u.a. — wezwać adwokata do zaniechania zajęcia, którego nie wolno łączyć z zawodem adwokata, a w razie niezaniechania tego mimo wezwania skreślić adwokata z listy adwokatów.

Decydujące zatem znaczenie ma okoliczność, czy według ustawy o u.a. nie wolno tego stanowiska lub zajęcia zarobkowego, którego objęcie adwokat zgłasza radzie adwokackiej, łączyć z zawodem adwokata.

W tym względzie Rada Adwokacka w P. zajęła błędne stanowisko, jakoby adwokatowi wolno było z zawodem adwokata łączyć tylko stanowisko nauczyciela i pracownika nauki (art. 60 ust. 2) lub radcy prawnego (art. 60 ust. 3).

Ustawa o u.a. określa dwie grupy stanowisk i zajęć, których nie wolno łączyć z zawodem adwokata:

- 1) pierwsza grupa obejmuje wyraźnie wyliczone w art. 60 stanowiska: pracownika państwowego, sędziego, prokuratora i asesora sądowego, żołnierza zawodowego w służbie czynnej oraz notariusza i asesora notarialnego — z wyjątkiem stanowiska nauczyciela i pracownika nauki, chociaż są oni pracownikami państwowymi;
- 2) drugą grupę stanowią stanowiska i zajęcia kolidujące z zadaniami adwokatury lub z wykonywaniem zawodu adwokackiego (art. 61 ust. 1).

Stanowisko tłumacza przysięgłego nie należy do żadnej z powyższych dwóch grup stanowisk i zajęć, których nie wolno łączyć z zawodem adwokata.

Tłumacz przysięgły nie jest pracownikiem państwowym, albowiem chociaż jest co prawda ustanawiany przy sądzie przez Ministra Sprawiedliwości zgodnie z art. 157 prawa o u.s.p. (Dz. U. z 1957 r. Nr 31, poz. 133) i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 grudnia 1953 r. w sprawie tłumaczy przysięgłych (Dz. U. Nr 51, poz. 256), to jednak nie podlega ani przepisom ustawy o państwowej służbie cywilnej, ani przepisom ustawy o uposażeniu pracowników państwowych. Tłumacz przysięgły pobiera za swoją czynność wynagrodzenie od osoby żądającej wykonania tej czynności (§ 7 cyt. rozporządzenia).

Stanowisko tłumacza przysięgłego nie koliduje również z zadaniami adwokatury lub z wykonywaniem zawodu adwokata.

Zadaniem tłumacza przysięgłego jest wydawanie przekładów aktów i zaświadczeń bądź tłumaczenie w sądzie zeznań świadków i stron (art. 280 i 317 k.p.c. oraz art. 127 i 128 k.p.k.) z języka lub na język, do przetłumaczenia z którego lub na który tłumacz jest ustanowiony. W samym dokonywaniu tych przekładów i tłumaczeń nie można dopatrzeć się żadnej kolizji z zawodem adwokata lub z zadaniami adwokatury.

Adwokat, który został ustanowiony tłumaczem przysięgłym, powinien jedynie czuwać nad tym, aby w konkretnej sprawie nie popaść w stan kolizji, gdyż według art. 51 ust. 1 ustawy o u.a. nie wolno mu udzielić pomocy prawnej w sprawie, w której brał udział w charakterze tłumacza przysięgłego, a więc z ramienia władzy publicznej. Również zgodnie z art. 91 lit. b, art. 113 § 1 i art. 127 § 2 k.p.k. nie wolno adwokatowi podejmować się czynności tłumacza przysięgłego w sprawie, w której jest obrońcą.

6. ORGANIZACJA EGZAMINÓW ADWOKACKICH DLA POSZCZEGÓLNYCH IZB ADWOKACKICH

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy organizowania egzaminów adwokackich,

postanowili:

na podstawie § 15 Regulaminu kształcenia aplikantów adwokackich i egzaminu adwokackiego z 13.XII.1958 r. wyznaczyć egzamin adwokacki:

- 1) w Bydgoszczy — dla izb adwokackich w Bydgoszczy i Olsztynie
- 2) w Gdańsku — „ „ „ „ „ Gdańsku i Koszalinie
- 3) w Katowicach — „ „ „ „ „ Katowicach i Opolu
- 4) w Krakowie — „ „ „ „ „ Krakowie i Rzeszowie
- 5) w Lublinie — „ „ „ „ „ Lublinie i Białymstoku
- 6) w Łodzi — „ „ „ „ „ Łodzi i Kielcach
- 7) w Poznaniu — „ „ „ „ „ Poznaniu i Szczecinie
- 8) w Warszawie — dla Izby Adwokackiej w Warszawie
- 9) we Wrocławiu — „ izb adwokackich we Wrocławiu i Zielonej Górze.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 1960 r.

Uzasadnienie

W myśl § 15 Regulaminu kształcenia aplikantów adwokackich i egzaminu adwokackiego z 13.XII.1958 r. („Palestra” nr 2—3/1959) Naczelna Rada Adwokacka może w wypadkach uzasadnionych wyznaczyć egzamin adwokacki dla dwu lub więcej izb w siedzibie jednej z tych izb.

Dotychczasowa praktyka organizowania egzaminów adwokackich dla każdej izby adwokackiej oddzielnie nasunęła szereg następujących zastrzeżeń:

W izbach adwokackich, w których kształci się niewielka liczba aplikantów, zachodzi nieraz potrzeba organizowania sesji egzaminacyjnej dla zbadania kwalifikacji jednego lub dwu kandydatów. Ponieważ w skład komisji egzaminacyjnej wchodzi 7—10 osób, w tym również przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i NRA, przeto organizowanie zbyt dużej ilości sesji egzaminacyjnych dla przegzaminowania nielicznych kandydatów jest rzeczą niecelową.

Ponadto przy istnieniu w skali krajowej 17 komisji egzaminacyjnych, których skład osobowy jest całkowicie różny, nie sposób uniknąć dość znacznej rozbieżności w sposobie przeprowadzania egzaminu, w szczególności w zakresie wymagań stawianych kandydatom i w ocenie osiągniętych wyników egzaminacyjnych.

Wreszcie ze względu na potrzebę należytej obsady komisji egzaminacyjnych przez wybitnych fachowców łatwiej jest zorganizować jedną komisję dla 2 lub 3 izb, zwłaszcza przy usytuowaniu siedziby komisji w większym mieście, będącym z reguły ośrodkiem uniwersyteckim.

7. a) TRZYLETNIE STUDIA PRAWNICZE ZAKOŃCZONE ZŁOŻENIEM PRZEPISANYCH EGZAMINÓW ODPOWIADAJĄ WYMAGANIOM PRZEWIDZIANYM W ART. 40 UST. 1 PKT 4. U.O.U.A.

b) ZAJMOWANIE PRZEZ 3 LATA STANOWISK, O KTÓRYCH MOWA W ART. 43 PKT 3 U.O.U.A., BEZ POSIADANIA JEDNAK PRÓCZ TEGO KWALIFIKACJI SĘDZIOWSKICH, NIE UZASADNIA ZWOLNIENIA OD ODBYCIA APLIKACJI ADWOKACKIEJ I ZŁOŻENIA EGZAMINU ADWOKACKIEGO.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 1960 r.).

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu pisma Rady Adwokackiej w Opolu z dnia 24 lutego 1960 r. w przedmiocie uprawnień do wpisu na listę adwokatów osoby, która ukończyła 3-letnie studia prawnicze I stopnia i od grudnia 1954 r. jest radcą prawnym do spraw orzecznictwa w Komisji Arbitrażowej,

postanowił:

wyjaśnić Radzie Adwokackiej w Opolu, co następuje:

- 1) trzyletnie studia prawnicze zakończone złożeniem przepisanych egzaminów odpowiadają wymaganiom przewidzianym w art. 40 ust. 1 pkt 4 ustawy o ustroju adwokatury;
- 2) zajmowanie przez trzy lata stanowiska prezesa, wiceprezesa lub radcy do spraw orzecznictwa w państwowych komisjach arbitrażowych, bez posiadania jednak prócz tego kwalifikacji sędziowskich, nie uzasadnia zwolnienia osoby ubiegającej się o wpis na listę adwokatów od wymagania odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego.

Uzasadnienie

W piśmie z dnia 24.II.1960 r. Rada adwokacka w Opolu zapytuje:

- 1) „Czy fakt ukończenia trzyletnich studiów prawniczych stopnia pierwszego odpowiada ustawowemu warunkowi z art. 40 ust. 1 pkt 4 ustawy o ustroju adwokatury?”
- 2) „Czy zajmowanie co najmniej przez 3 lata stanowiska prezesa, wiceprezesa lub radcy do spraw orzecznictwa w państwowych komisjach arbitrażowych (art. 43 pkt 3 u.o u.a.) uzasadnia zwolnienie osoby ubiegającej się o wpis na listę adwokatów od aplikacji adwokackiej i egzaminu adwokackiego ze względu na to, że przepis ustawy obok trzyletniego okresu zajmowania wymienionych wyżej stanowisk wymaga również posiadania przez osobę ubiegającą się o wpis kwalifikacji sędziowskich?”

W związku z pierwszym z powyższych zagadnień Wydział Wykonawczy stwierdza, że już wielokrotnie wyjaśniał, iż trzyletnie studia prawnicze I stopnia zakończone złożeniem przepisanych egzaminów odpowiadają warunkom do wpisu na listę adwokatów, przewidzianym w art. 40 ust. 1 pkt 4 u.o u.a.

Co się tyczy drugiego zagadnienia, to ulega ono rozwiązaniu na tle zarówno przepisu art. 43 pkt 3 ustawy o ustroju adwokatury, jak i na tle przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych.

Art. 43 pkt 3 ustawy o ustroju adwokatury — oprócz trzyletniego co najmniej zajmowania stanowiska prezesa, wiceprezesa lub radcy do spraw orzecznictwa w państwowych komisjach arbitrażowych — wymaga także posiadania przez osobę ubiegającą się o wpis „kwalifikacji sędziowskich”.

Jak wynika z brzmienia art. 57 i 58 prawa o ustroju sądów powszechnych z r. 1928 (tekst jednolity: Dz. U. z 1950 r. Nr 39, poz. 360) w brzmieniu ustawy

z dnia 29 maja 1957 r. (Dz. U. Nr 31, poz. 133), na stanowisko sędziego może być mianowany ten, kto — poza spełnieniem innych warunków — odbył aplikację sądową, złożył egzamin sędziowski i pracował w charakterze asesora sądowego co najmniej 1 rok (art. 57 pkt „e”, „f” i „g”). W myśl art. 58 § 1 pkt „f” prezesi, wiceprezesi i radcowie prawni do spraw orzecznictwa w państwowych komisjach arbitrażowych, którzy zajmowali te stanowiska co najmniej przez trzy lata, wolni są od wymagań przewidzianych w art. 57 pkt „e”, „f” i „g”.

Z powyższego wynika, że trzyletni staż na stanowisku prezesa, wiceprezesa lub radcy do spraw orzecznictwa w komisjach arbitrażowych zastępuje — jeśli chodzi o objęcie stanowiska sędziego — dwuletnią aplikację sądową, złożenie egzaminu sądowego i pracę w sądzie w charakterze asesora sądowego przez okres co najmniej jednego roku.

Z tego jednak nie wynika, aby wymienione wyżej osoby po trzech latach pracy w komisjach arbitrażowych mogły korzystać z wyjątkowego przepisu art. 43 pkt 3 ustawy o ustroju adwokatury, zezwalającego na uzyskanie wpisu na listę adwokatów bez odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego, skoro art. 43 pkt 3 ustawy o ustr. adw. stawia dwa niezależne od siebie warunki uzyskania wpisu na listę, a mianowicie: trzyletni staż w komisjach arbitrażowych oraz posiadanie kwalifikacji sędziowskich, które nabywa się tylko przez odbycie aplikacji sądowej, złożenie egzaminu sędziowskiego i asesurę sądową.

Z tych względów należało udzielić wyjaśnienia jak na wstępie.